

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE
ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.



№ 1.

Dnia 15 stycznia 1928 r.

Rok IV.

POLSKI BANK KOMUNALNY

ZAŁOŻONY PRZEZ SAMORZĄDY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(202 MIASTA, 156 POWIATÓW, 34 GMINY WIEJSKIE I 10 ZWIĄZKÓW)

CENTRALA W WARSZAWIE

PRZY PL. NAPOLEONA № 7 (DOM WŁASNY)

Bank załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

Udziela pożyczek Samorządom i instytucjom samorządowym oraz załatwia wszelkie ich zlecenia. Udziela Samorządom gwarancji za kredyty krajowe i zagraniczne. Organizuje i finansuje miejskie i powiatowe Kasy Oszczędności. Pośredniczy w umieszczaniu gotówki na korzystnych warunkach w przedsiębiorstwach samorządowych. Załatwia przekazy na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicą. Wykonywa zlecenia giełdowe (waluty i papiery) i inkasuje weksle i dokumenty. Udziela wszelkich wyjaśnień i porad w sprawach bankowych i kredytowych.

Bank przyjmuje wkłady terminowe i na rachunki bieżące oprocentowane.

a) od Związków Samorządowych i ich instytucyj b) od osób prawa publicznego, ubezpieczeń społecznych, gmin wyznaniowych i t. p. c) od wszelkich wogóle osób i instytucyj prywatnych.

BANK EMITUJE OBLIGACJE WŁASNE.

Obligacje zabezpieczone są całym majątkiem i dochodami samorządów oraz kapitałami Banku, są dogodnym i pewnym sposobem lokowania gotówki. Zapisy na obligacje przyjmuje Centrala Banku w Warszawie.

TREŚĆ:

Likwidacja przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych — *Ryszard Lenartowicz*. Powstanie i rozwój pieniędzy — *Stefan Woyzbun*. Zadanie komunalnych kas oszczędności w świetle nowych przepisów prawnych. — *Bolesław Mrozowski*. Poradnik oszczędnościowy. Kronika.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE
ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

BRACJA JAGELL



Biblioteka Jagiellońska



1002157653

№ 1.

Dnia 15 stycznia 1928 r.

Rok IV.

Likwidacja przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Jak wiadomo, rozporządzeniem I Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 24 czerwca 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 74, poz. 425) przedwojenne gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, działające na podstawie statutów z 1905 i 1906 roku na terenie województw centralnych i wschodnich przeszły w stan likwidacji. Do przeprowadzenia tej likwidacji, obejmującej około 1800 gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, zostały powołane, dla każdej gminy oddzielnie, komisje likwidacyjne, które przystąpiły do przerachowania wierzytelności i zobowiązań tych kas.

W celu ułatwienia prac komisji likwidacyjnych została opracowana specjalna instrukcja, oparta na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych. Instrukcja ta w sposób jasny i przystępny podaje szereg przykładów, ilustrowanych tablicami obrachunków poszczególnych kont wkładów i pożyczek, z uwzględnieniem odnośnych przerachowań walutowych.

W myśl § 6 na wstępie powołanego rozporządzenia komisje likwidacyjne obowiązane były przedstawiać sprawozdania z dokonanych przerachowań Ministerstwu Skarbu (Departament Likwidacyjny), które do obecnej chwili otrzymało tych sprawozdań około 1300. W międzyczasie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu rozstrzygnęło cały szereg spraw zasadniczych o charakterze prawnym, ponadto komisja

międzyministerjalna, złożona z zainteresowanych czynników rządowych, wydawała opinie w sprawach, wymagających zgodnego postępowania czynników rządowych.

W wyniku tych konferencji ustalono tryb postępowania komisji likwidacyjnych w przypadkach zagubienia lub zniszczenia ksiąg i aktów oraz dokumentów przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, a mianowicie:

1) powołano komisje likwidacyjne i w tych gminach, w których stwierdzono całkowity lub częściowy brak ksiąg i aktów;

2) Komisje te powinny były przede wszystkim stwierdzić protokularnie, że urzędowi odnośnej gminy nie zostały zwrócone księgi i akta, wywiezione w czasie wojny do Rosji, względnie, że księgi te zostały zniszczone lub spalone, wskutek działań wojennych na terenie gminy oraz obowiązane były donieść odnośnemu Wojewodzie, na skutek czyjego zarządzenia (jakich władz) księgi zostały ewakuowane do Rosji, z dołączeniem dowodów, stwierdzających zarządzenie ewakuacji.

3) Przewodniczący Komisji Likwidacyjnej powinien był z upoważnienia wójta gminy zbadać, czy w aktach urzędu gminnego nie znajdują się wykazy dłużników, które zwykle były dołączane do wykazów zamknięć rachunkowych gmin, oraz, czy w tych aktach nie znajdują się dokumenty lub inne dane, jak np. kwitarjusz kasowe, kontrola zgłoszeń pożyczkobiorców, skorowidze i t. p., na

podstawie których możnaby było stwierdzić stan zadłużenia pożyczkobiorców. W razie nieodnalezienia żadnych dokumentów, komisje likwidacyjne powinny były sporządzić drugi protokół stwierdzający, że wykazów dłużników, jak i innych dowodów w gminie nie odnaleziono.

Po stwierdzeniu przez komisje likwidacyjne protokółarnie, że mimo wszczętych poszukiwań, ksiąg i aktów nie odnaleziono, komisje likwidacyjne obowiązane były przystąpić do przerachowania w następujący sposób:

1) urzędy gminne powinny były wezwać, w trybie praktykowanym w gminach, wszystkich wierzycieli kas do złożenia powołanym komisjom likwidacyjnym książeczek oszczędnościowych dla dokonania przerachowań. Z otrzymania tych książeczek powinno być dane odpowiednie pokwitowanie, w którym zostało zaznaczone, że książeczka oszczędnościowa zostanie zwrócona nazajutrz po wysłaniu sprawozdania z przerachowania Ministerstwu Skarbu (Departament Likwidacyjny), za zwrotem odnośnego pokwitowania, o czym wszyscy wkładcy w swoim czasie będą powiadomieni. W związku z tem zarządzeniem, zwrócono szczególną uwagę komisjom likwidacyjnym, aby przerachowanie wierzycieli było dokonane nie w książeczce oszczędnościowej, lecz tylko na oddzielnych arkuszach, zszytych następnie w całość. W książeczkach tych nie mogły być czynione żadne notatki.

2) Następnie urzędy gminne powinny były wezwać wszystkich dłużników gminnej kasy dla przeprowadzenia protokularnego ich przesłuchania przez komisje likwidacyjne, tudzież ewent. świadków (wkładców i osób trzecich), ostrzegając o konsekwencjach w razie stwierdzenia po nadejściu ksiąg z Rosji, że złożone zeznania były fałszywe.

3) Na podstawie w ten sposób zebranych materiałów, komisje likwidacyjne miały dokonać przerachowania i sporządzić sprawozdania, które łącznie z protokołami i dowodami miały przedstawić do Ministerstwa Skarbu (Departamentowi Likwidacyjnemu).

Wyżej wymieniony tryb postępowania komisji likwidacyjnych został zastosowany w tych gminach, którym mimo starań Delegacji Polskiej w Mieszanej Komisji Specjalnej w Moskwie, księgi i akta nie zostały dotychczas zwrócone.

W związku z akcją dalszych poszukiwań tych ksiąg i aktów ustalono, że naogół akta i księgi kas gminnych b. Królestwa Polskiego ewakuowano i składano na przechowanie w Rosji z większymi partjami aktów odpowiednich urzędów powiatowych i gubernjalnych. Znaczną część tych archiwów skoncentrowała w Moskwie w latach 1917—1918 była Komisja Likwidacyjna b. Królestwa Polskiego, dzięki czemu ocalały one od rozgromu i zniszczenia podczas rewolucji. Były wypadki, że ewakuowano niektóre gminy pojedynczo i te znalazły się rozrzucone przypadkowo w różnych prowincjonalnych miastach Rosji. W każdym bądź razie Delegacja Polska w Mieszanej Komisji Specjalnej w Moskwie oświadczyła, że księgi i akta gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, przekazane przez Delegację w latach 1922—1925 z b. Kró-

lestwa Polskiego Wydziałowi Archiwów Państwowych, ewakuowane do Rosji w r. 1915, narazie wyczerpują wszystko, co z danego zakresu udało się odzyskać i odszukać, bądź na podstawie danych posiadanych przez Delegację Polską, bądź wskazanych przez Delegację Sowiecką.

Co się zaś tyczy kas z województw wschodnich, to dotychczas księgi i akta nie zostały przez Rząd Sowiecki wydane, jakkolwiek reewakuacja ich, o ile zostaną odnalezione, jest przesądzona.

Następnie komisja międzyministerjalna zajmowała się może najważniejszym problemem tej likwidacji, a mianowicie ustaleniem uprawnień zarządów kas odnośnie zapłat przyjętych (§ 40 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych).

Rozwiązanie tego problemu nasuwało cały szereg wątpliwości natury prawnej, ponadto problem ten komplikuje się przez ujawnienie częstokroć lekkomyślności lub złej woli prawnych zarządów kas, lub nawet chwilowych zarządów kas, których prawna podstawa mogłaby ulec zakwestjonowaniu. W wyżej wymienionych wypadkach zarządy kas, ulegając wpływom znacznej części dłużników, przyjmowały spłatę długów w okresach dla dłużnika najkorzystniejszych, w zdewaluowanych do minimum wartościach, sprowadzając w ten sposób aktywa kasy nieomal do zera. Z drugiej strony pozostali ludzie, którzy ciężko uzbierany grosz, fundusze sieroce, zabezpieczenia starości lub sumy spłacone w drodze działów złożyli w kasach i wstrzymywali się słusznie z podnoszeniem tych sum w okresie zupełnej dewaluacji, dziś zaś stanęli wobec zupełnych pustek w kasach, t.j. zniszczenia ich aktywów.

W szeregu tych gmin wymienione wyżej zarządy kas żadnych innych czynności nie przeprowadzały. Działalność o której wyżej była mowa odbywała się częstokroć z pominięciem obowiązujących przepisów statutu z 1906 r., a mianowicie:

1) Mandaty zarządów kas, wybieranych w myśl § 82 statutu z 1906 r. przez zgromadzenia gminne na okres trzechletni swego urzędowania już w pierwszych latach wojny powygaszały, względnie zarządy te się zdekompletowały i nie były następnie odnawiane.

2) W niektórych gminach, na skutek inicjatywy urzędów gminnych lub zarządzeń władz okupacyjnych, zarządy kas były rekonstruowane, względnie uzupełniane, również z pominięciem obowiązujących przepisów statutowych, bowiem uchwały zgromadzeń gminnych w tym przedmiocie były wyносzone przez szczupłe grono przeważnie zainteresowanych dłużników, w liczbie osób, daleko odbiegającej od liczby ustalonej przepisami powołanego statutu. Uchwały takie ponadto nie były zatwierdzane przez właściwe władze nadzorcze, a zarządy kas mimo to wznawiały czynności kas, polegające tylko na przyjmowaniu spłat w zdewaluowanej walucie, ze szkodą, oczywiście, dla funduszów kas i zainteresowanych wkładców.

3) Wreszcie były wypadki przeprowadzania przez urzędy gminne likwidacyj na skutek zarzą-

dzeń komisarzy powiatowych (Starostów), Likwidacje te jednak Ministerstwo uznało za wszczęte nielegalnie, wobec braku w tym względzie odpowiednich uchwał zgromadzeń gminnych, lub też powzięte w tym względzie uchwały nie były zatwierdzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Z uwagi na wyżej wyszczególnione okoliczności oraz wychodząc z założenia, że w myśl § 40 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerechowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (Dz. U. R. P. Nr. 300, poz. 213), zarządy kas nie były „uprawnione” do przyjmowania spłat pożyczek, władze centralne zarządziły, nie przesądzając ostatecznego tej sprawy rozstrzygnięcia, aby wszystkie spłaty w ten sposób dokonane uważane były jako zaliczkowo spłacone i przerechowane według skali § 2-go rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r., różnicę zaś wykazaną w sprawozdaniu, jako nieuregulowane saldo na rzecz kasy.

Co się zaś tyczy wkładów, to władze centralne stanęły na tem stanowisku, że zwrot przez kasę wkładów, o ile one były przyjęte bez zastrzeżeń możliwości dochodzenia nadwyżki, powinny być uważane, jako „wypłaty uregulowane ostatecznie”. Również należy uważać za ostatecznie uregulowany zwrot części wkładu, pozostałą zaś sumę wkładów nieuregulowaną, należy przerechować według wskazówek, udzielonych w instrukcji do przerechowania wierzytelności i zobowiązań b. gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Nasuujące się jednak wątpliwości, czy zarząd kasy był „uprawniony” lub „nieuprawniony” z punktu widzenia przepisu § 40 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. do pełnienia poruczonych mu czynności, według mego zdania, należy rozstrzygnąć pod kątem interesów władców, na podstawie istniejących przepisów statutu z 1906 r.

Wydaje się niewątpliwem, iż do czasu przeprowadzenia nowych wyborów i przekazania czynności nowoobranemu zarządowi, dotychczasowy zarząd, pomimo upływu przewidzianego w art. 82 okresu trzyletniego, pozostawał nadal obowiązany do wykonywania zleconych mu czynności, a więc, między innymi, uprawniony był również do przyjmowania w imieniu kasy należności, przypadających od członków kasy z tytułu udzielonych im w swoim czasie pożyczek. W przeciwnym bowiem razie kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, byłyby pozbawione kierownictwa w tych wszystkich przypadkach, w których z jakichkolwiek względów wybory członków zarządu uległyby opóźnieniu.

Jednak w praktyce wyglądało to zupełnie odmiennie.

Z chwilą wybuchu wojny, gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe przestały de facto istnieć, a zarządzenie drakońskie b. władz rosyjskich wywiezienia ksiąg i aktów tych kas w 1915 r. ostatecznie przesądziły sprawę kontynuowania jakichkolwiek operacyj przynajmniej w okresach wojny. Czynności więc polegające na przyjmowaniu wkładów i wydawaniu pożyczek, zostały przerwane. W tych jednakowoż gminach, w których ksiąg i aktów nie zabrano, również regularna działalność kas zamarła, a tylko gdzieniegdzie spotykamy się ze sporadycznym lokowaniem marek, których ilość w czasach wojennych tak szybko wzrastała oraz z udzieleniem pożyczek w markach. Pozatem mimo wysiłków władz okupacyjnych niemieckich, które dążyły do wszczęcia akcji oszczędnościowej na wsi, prawie nigdzie kasy nie wznawiały swych normalnych czynności.

Natomiast w tym okresie wojennym, a zwłaszcza w latach 1918 — 1922 nadeszła dla tych, którzy kosztem bliźniego pragnęli spłacić swoje należności, chwila korzystna. Drukarnie nie mogły nadażyć z drukowaniem znaków pieniężnych, a ich

Powstanie i rozwój pieniędzy.

1.

Nauka o pieniądzach. Jej znaczenie. Pierwotne społeczeństwa. Brak wymiany. Jest ona niedostępna niskiej umysłowości. Gościnnność. Wzajemne podarunki. Postacie handlu i jego rozwój. Czynniki, powodujące rozwój handlu.

Kwestja pieniędzy i obiegu pieniężnego należy do najstarszych zagadnień nauki ekonomicznej. Kwestjami temi zajmowali się już myśliciele starożytności i nie jest przesadnem twierdzenie, że z kwestji pieniężnej powstała nauka ekonomiczna.

I obecnie zagadnienie pieniężne zajmuje wybitne miejsce w ekonomji politycznej. W pieniądzach tkwią wszystkie problemy gospodarstwa narodowego, bez nich zaledwie byłaby możliwa nauka gospodarstwa narodowego, jako przedmiotu

samodzielnego. I nie ulega wątpliwości, że coraz więcej problemów nauki gospodarstwa zatrąca o pieniądze i sposoby ich przejawów. Wszakże nauka ekonomji do tej pory nie może się pochwalic, że wytworzyła ogólnie uznaną teorię pieniędzy. Żaden też dział nauki ekonomicznej nie wywołuje tylu niejasności, sprzeczności i zagadnień, co nauka o pieniądzach.

Zagadkowe przejawy pieniędzy nie znalazły do tej pory jednomyślności przy rozstrzyganiu pytań co do istoty pieniędzy i ich funkcji

Gdy jedni są skłonni do nadawania pieniądзом zanadto małego znaczenia, to inni znów przesadzają ich rolę. Jedni widzą w pieniądzach zjawisko drugorzędne, drudzy są skłonni do upatrywania w pieniądzech nieledwie podstawy współczesnego ustroju ekonomicznego.

Jednakowoż szeroki ogół tak się zrosł i oswoił z istnieniem pieniędzy, że mało kto zastanawia się nad ich pochodzeniem i istotą.

Wogóle szersza publiczność, tak była — przynajmniej przed wojną — obojętną dla teorii pieniędzy, że, jak słusznie zauważono, nawet zśród milionów Niemców trudnoby wybrać tuzin

wartość w zastraszający sposób malała w stosunku do wartości różnych artykułów codziennych potrzeb. I w tych właśnie czasach powstały jak grzyby po deszczu zarządy kas, wybierane przez zgromadzenie gminne ilością kilkudziesięciu, a nawet kilkunastu głosów w tym jedynie celu, aby likwidować jaknajżywiej zaciągnięte pożyczki w sposób dla siebie i innych najwygodniejszy. Nic więc dziwnego, że zarządy powołane przez tego rodzaju zgromadzenia gminne, nie starały się o swe zalegalizowanie i całą swą działalność skierowały do przyjmowania spłat zaciągniętych pożyczek w rublach, przeliczonych po 2,16 mkp. Z pieniędzy tych korzystali najczęściej nieliczni najbliżsi kasy stojący, albo też pieniądze te stopniały formalnie w kasach, (boć niewielu wówczas chciało pożyczać) i pozostały jako małowartościowy dokument niewłaściwego i nierzetelnego postępowania zarządów.

Jasnym więc wydaje się, że takie zarządy były „nieuprawnione“ do przyjmowania spłat i postępowwały nielegalnie, wbrew odnośnym przepisom statutu z 1906 r.

Jeżeli stanąć na tem stanowisku, że dłużnicy kasy, którzy dokonali uiszczenia pożyczek do rąk odnośnych zarządów, mogliby, w celu uzasadnienia ważności dokonanej spłaty, powołać się na tę okoliczność, iż spłacając przypadające od nich należności zarządowi kasy, działającemu w odnośnej siedzibie urzędu gminnego, nie byli obowiązani do sprawdzania, w jaki sposób i w jakim terminie zarządy powyższe były wybrane przez właściwe zgromadzenie gminne, to wówczas należałoby w całej rozciągłości zastosować § 87 statutu z 1906 r., który stanowi: „Za całość i nienaruszalność funduszków kasowych i innego mienia kasy, oraz za straty, poniesione przez kasę z przyczyn czynności i rozporządzeń, niezgodnych z ustawą, jest odpowiedzialnym zarząd kasy. Gdyby na pokrycie deficytu i innych strat kasy majątek winnych

okazał się niewystarczającym, to takowe dopełniają się według porządku, wskazanego w art. 360 kod. karn., kod. praw., t. XV, wyd 1885 roku, względnie innych obowiązujących.

Z wyżej przytoczonego paragrafu wynika bezsprzecznie, kto właściwie jest odpowiedzialnym za straty, powstałe wskutek samowolnej, a więc nieopartej na przepisach prawnych—akcji, celem dokonania spłat zaciągniętych pożyczek.

A przepisy te polegały na tem przedewszystkiem, że zarządy kas zdekompletowane, lub też których mandaty wyborcze wygasły, powinny były zwrócić się do gminy z wnioskiem o dokonanie nowych wyborów. Na wnioski takie powinny być zwoływane zgromadzenia gminne w ilości osób, wynoszących połowę uprawnionych do głosowania (art. 209 ustawy z dn. 2 marca 1864 r.) które powinny były przeprowadzić nowe wybory, względnie dokonać uzupełnienia zdekompletowanego zarządu. Uchwały w tej sprawie powinny były być zatwierdzone przez odnośne władze nadzorcze, gdyż, chociaż ingerencja dawnego naczelnika powiatu, a obecnie starosty—sprowadzała się wyłącznie do możliwości (zgodnie z art. 242 i nast. ust.: gm. z 1864 r. i art. 82 statutu wzorowego) unieważnienia skuteczniejszych wyborów i zarządzenia wyborów ponownie, to jednak uchwały z takich wyborów były zawsze przedstawiane naczelnikowi powiatu, który, o ile tych uchwał nie unieważniał, ipso jure wyrażał w ten sposób zgodę na wybranych członków zarządu, tem więcej, że w myśl art. 82 statutu z 1906 r. art. 245 ustawy gminnej 1864 r.) członkowie zarządów kas byli, narówni z innymi urzędnikami, zaprzysięgani.

Abstrahując powyższe, wydaje mi się nie do pomyślenia, aby kasy, których czynności de facto, wskutek siły wyższej, zostały przerwane, aby te kasy wznawiały czynności tylko jedynie w celu dokonania spłat pożyczek i to przeważnie w la-

osób, z którymi możnaby poważnie o teorii pieniędzy dysputować.

* * *

Wszystkie zjawiska z dziedziny gospodarstwa narodowego są rezultatem stopniowego, powolnego rozwoju kulturalnego. Pierwotne społeczeństwo ludzkie składało się z hord anarchicznych, z których w drodze powolnej ewolucji powstały klany komunistyczne.

W ciągu dłuższego okresu istnienia tych pierwotnych klanów, myśl o handlu, o wymianie, nie powstała i powstać nie mogła w mózgu naszych przodków z tej tak odległej epoki, gdyż nie odczuwali oni potrzeby jakiegokolwiek wymiany.

Nie istniały żadne przedmioty cenne, które mogłyby być wymieniane. Nie znano ani rolnictwa, ani hodowli bydła, ani niewolników. Najpierwotniejszy przemysł ograniczał się do wyrobu kilku drewnianych lub kamiennych naczyń i broni. Lecz sztuka wyrobu tych przedmiotów znana była każdemu. Więc też handel, wymiana, istnieć nie mogły.

W stosunku do sąsiednich klanów istniało tylko uczucie drapieżności i chęć czynienia gwał-

tów. Lecz nie przeczy to faktowi znajdowania licznych wyrobów obcych na różnych terytorjach, zamieszkiwanych przez inną zupełnie ludność. Są one właśnie rezultatem tej drapieżności i gwałtów. Naprzykład, u aborygenów Australji i teraz jeszcze daje się spostrzegać brak istnienia wymiany. Zamiast wymiany istnieje tam gwałt.

Wymiana, czyli kompensowanie, dąży do wytworzenia równoważnika między rzeczą własną zbyteczną, a obcą potrzebną.

Pojęcie wymiany jest niedostępne niskiej umysłowości i obyczajowości ludzi pierwotnych. Przytem człowiek pierwotny nie tylko nie posiada wrodzonej skłonności do wymiany (jak utrzymuje Adam Smith, sądząc, że w naturze człowieka istnieje instynkt wymiany) lecz przeciwnie, człowiek pierwotny czuł wstręt do wymiany. Wymieniać i oszukiwać znaczyło kiedyś to samo. Wyrazy niemieckie „tauschen“ i „täuschen“ — wymieniać i oszukiwać, mają ten sam pierwiastek.

Zdaje się, że pojęcie wymiany wyłoniło się ze zwyczaju ofiarowywania wędrownym gościom darów, za co goście odpłacają wzajem podarunkami, a co jest znów rezultatem gościnności, która

tach dewaluacji pieniędzy. Niezbity to dowód złych intencji działania zarządów na szkodę świądomie lub też w przeświadczeniu zupełnej bezkarności.

W konsekwencji skorzystali z tych nielegalnych czynności zarządów skwapliwie tylko pożyczkobiorcy, którzy gremjalnie pospłacali swoje długi, natomiast prawie nikt nie zgłosił się do podnoszenia swoich wkładów. Jeżeli więc taką działalność zarządów można było nazwać likwidacją kasy, to likwidacja ta była tylko częściowa, nigdzie w sposób definitywny nie zakończona.

Jak stwierdzono w kilku wypadkach, władze nadzorcze I instancji zarządziły likwidację kas, która, jak zaznaczyłem wyżej, odbyła się tylko częściowo, z pominięciem podstawowych przepisów statutu, a mianowicie:

1) w myśl § 7-go statutu wzorowego z 1906 r., do powzięcia uchwały o likwidacji gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w b. Królestwie Kongresowem powołane jest jedynie zgromadzenie gminne, przyczem do powzięcia odnośnej uchwały, wymagane są 2/3 głosów wszystkich osób, mających prawo głosu na zgromadzeniu ogólnem,

2) uchwała zgromadzenia gminnego, postanawiająca zlikwidowanie kasy—powinna była być, w myśl § 7 statutu, w związku z § 17-ym zmian, dokonanych w statucie wzorowym z 1906 r. rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych (Monitor Polski Nr. 151 z roku 1919) zatwierdzoną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dawniej Urząd Gubernjalny do spraw włościańskich).

W tym stanie rzeczy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło we wszystkich takich wypadkach ponowną likwidację, przeprowadzoną na podstawie obowiązujących przepisów rozpo-

ządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 czerwca 1927 r.

Reasumując powyższe, przychodzę do wniosku, że fundusze na pokrycie słusznych pretensyj wkladców powinny się znaleźć, a w wypadkach stwierdzenia samowoli zarządów i sprzecznego ich działania z prawem dochodzenia winny być kierowane na członków tych zarządów, pretensje zaś pokryte z ich majątków, a w braku tych funduszy za straty powinien być odpowiedzialny ogół, a więc gmina.

Kończąc te wywody chciałem zainteresowanych czytelników poinformować o obecnym stanie prac, związanych z przeprowadzeniem całej tej akcji.

Jak już wspominałem, w Ministerstwie Skarbu (Departament Likwidacyjny) znajduje się poukazy marerjał, zebrany z nadesłanych sprawozdań z przerachowania. Materiał ten pozwala Ministerstwu na zorientowanie się w całokształcie zagadnień, dotyczących likwidacji gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych oraz służyć będzie za podstawę do czynienia wniosków do tegoż rozporządzenia II władz centralnych, mocą którego nastąpi ostateczny rozrachunek kas z ich wierzycielami i dłużnikami.

W tej sprawie odbywają się obecnie konferencje, które mają na celu ustalenie odpowiednich norm, niezbędnych dla tego rozrachunku, z uwzględnieniem życiowych przypadków oraz sprawiedliwego dla wkladców wyniku tego rozrachunku.

Miejmy nadzieję, że wyniki tej żmudnej pracy będą jaknajlepsze, a czas pracuje z korzyścią dla tych, którzy z całym zaufaniem oddali swoje ostatnie fundusze i obecnie oczekują z niecierpliwością ich zwrotu.

Ryszard Lenartowicz.

uważana była jako obowiązek u ludów pierwotnych. W tych rzadkich wypadkach, w których plemiona dzikie zawierają ze sobą warunki pokojowe, zaczynają się one od wzajemnych podarunków, które są rękojmią z jednej strony dobrych zamiarów ofiarowującego, a z drugiej strony uprzedzają wrogie zamiary strony przeciwnej.

Wskutek tego pierwsi żeglarze europejscy, którzy przybyli do Polinezji, formalnie obsypani byli podarunkami przez tubylców. Lecz, kto dostaje podarunek, powinien odpowiedzieć tem samem. W rezultacie więc, te wzajemne obdarzanie się podarunkami naprowadzić mogły człowieka pierwotnego na myśl wymiany handlowej.

Wszakże wymiana wewnątrz rodu, rodziny czy też klanu, nie istniała. Stosunki handlowe zaczynają się z chwilą pojawienia się towaru obcego, pochodzącego z innej, obcej miejscowości. Handel zewnętrzny poprzedza zawsze wewnętrzny. Później proces ewolucyjny odbywa się i wewnątrz kraju, wprowadzając do handlu podział, i. wpływając na dalszy rozwój stosunków handlowych. Punktami wytycznymi są stosunki, wynikające z dziedziczenia, podziału zdobyczy, otrzymywania podarunków i t.p.

Przy istnieniu nawet obydwóch form wymiany, wymiana wewnątrz plemienia jest jeszcze bardzo słabą, a cała działalność gospodarcza sprowadza się do wymiany z obcymi. Dlatego też u wielu, stosunkowo nawet umysłowo rozwiniętych plemion, wymiana pomiędzy krewnymi uważana jest za akt nieprzyzwoity i zastępowana, w miarę możliwości, podarunkami.

Początkowo więc handel powstaje nie wśród swoich, lecz z obcymi.

Na dalszą znów ewolucję stosunków wymiennych wpłynęły różne przyczyny, przedewszystkiem jednak dalszy rozwój przemysłu, a nadewszystko jego specjalizacja. Istnienie stosunków wymiennych uwarunkowane jest również zjawieniem się, z biegiem czasu, dwóch pierwszorzędných czynników cywilizacyjnych: wolności osobistej i majątku ruchomego. Podział pracy był jednym z najważniejszych czynników, powodujących zjawienie się wymiany i mających wpływ na jej dalszy rozwój. Każdy społeczny podział pracy wpływał na to, że produktywność i wydajność pracy ludzkiej wzrastała, a zapas wyprodukowanych przedmiotów zaczął przewyższać niezbędną potrzebę wytwórcy.

Zadania komunalnych kas oszczędności w świetle nowych przepisów prawnych.

II.

Druga strona działalności komunalnych kas oszczędności polega na odpowiednim użyciu nagromadzonego w nich kapitału.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej (w art. 24, 25 i 27) oraz rozporządzenie wykonawcze do niego (w §§ 30, 48 i 50) nadają kasom w tej dziedzinie zupełnie nowoczesne szerokie uprawnienia.

Zastrzegając obowiązkowe lokowanie przez kasy w pupilarnych papierach państwowych lub gwarantowanych przez państwo tylko 5% ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych, pozostawiają kasom zupełną niemal swobodę wyboru lokaty reszty ich kapitałów, przewidując dla nich wszelkie formy kredytu: zarówno publicznego jak indywidualnego, długo—jak krótkoterminowego.

Czemże winny kierować się kasy oszczędności w swej polityce kredytowej, aby spełnić właściwe im zadanie gospodarcze?

Przedewszystkiem powinny dokładnie uświadomić sobie różnice, jakie zachodzą między nimi a bankami.

Podczas gdy te ostatnie powołane są do finansowania przemysłu i handlu oraz do ułatwiania stosunków pieniężnych i kredytowych międzynarodowych, a w dążeniu do spełnienia tych zadań ściągają kapitały do pewnych ośrodków gospodarczych, zadaniem komunalnych kas oszczędności jest zaspokajanie lokalnych potrzeb kredytowych i zatrzymanie pieniędzy do tego celu na miejscu.

Następnie, gdy banki, jako przedsiębiorstwa zarobkowe, dążą do osiągnięcia jaknajwiększych zysków, to dla kas oszczędności, jako instytucji użyteczności publicznej, wzgląd ten stoi na dal-
szym planie.

W związku z tem, obowiązkiem kas jest

wprowadzić wybór lokat, które nie mogą narazić ich na straty, względem jednak decydującym winien być obok bezpieczeństwa lokaty stopień jej gospodarczej użyteczności, a nie zyskowność.

Dlatego też zadaniem kas jest kredytowanie nie wielkich przedsiębiorstw przemysłowych czy handlowych, lecz popieranie rozwoju gospodarczego przedewszystkiem tych sfer, z których rekrutują się wkładcy, nie mający dostępu do banków, a przeto pozbawieni możliwości zasilania się kredytem z tego źródła.

Współdziałając przez ułatwienia kredytowe gospodarczemu wzmocnieniu drobnego i średniego przemysłu i handlu, komunalne kasy oszczędności nie tylko potęgują ogólne tętno miejscowego życia gospodarczego, ale również stwarzają lepsze warunki dopływu oszczędności, co z kolei powiększa ich dalsze możliwości kredytowe.

Ponadto nieangażowanie zbyt wielkich funduszy na jedną operację kredytową, co musiałoby mieć miejsce przy finansowaniu np. wielkiego przemysłu, zmniejsza dla kas ryzyko ewentualnej niewypłacalności i wynikających stąd strat, powiększa płynność lokowanych kapitałów i umożliwia większe wyzyskanie ich siły gospodarczo-twórczej.

Dwa ostatnie względy winny być szczególnie brane pod uwagę przy udzielaniu pożyczek hipotecznych i związkom prawa publicznego (p. 3 art. 24 i p. 1 art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej). Aczkolwiek bowiem gospodarca użyteczność tych kredytów w dobie zastój budowlanego i konieczności najszerzej inwestycji publicznych nie podlega wątpliwości, to jednak zbyt jednostronne i wyłączne stosowanie tych kredytów może pozbawić kasy, zwłaszcza mniej zasobne,

Podział pracy i ściśle połączona z nim przewyżka produktów nad potrzebami wytwórcy, powołały do życia wymianę towarową i zjawienie się rynków zbytu.

Im dalej rozwijał się podział pracy, tem więcej stawało się niezbędnem rozszerzenie rynku zbytu, i co za tem idzie i rozszerzenie zakresu gospodarstwa. Społeczny podział pracy powstał na szerszą skalę w Azji, kiedy bardziej rozwinięte plemiona zaczęły oswajać i hodować dzikie zwierzęta. Z całej olbrzymiej masy barbarzyńców wyłoniły się plemiona pasterskie. Hodowla zwierząt dostarczała więcej środków żywności, niż rybołówstwo i polowanie. Wówczas stała się możliwą więcej lub mniej prawidłowa wymiana.

W tym okresie gospodarstwa ludzkiego głównym przedmiotem wymiany było bydło. Rozwojowi hodowli bydła towarzyszyło znów rolnictwo i rozwój rzemiosł domowych.

Gdy i rzemiosło stało się zajęciem samodziel-

ny, nastąpił drugi społeczny podział pracy. Z jednej strony większość mieszkańców tej lub innej miejscowości zajmowała się rolnictwem, w poszczególnych znów, najznaczniejszych punktach, gdzie uskuteczniała się wymiana, jak również w punktach, mających polityczne znaczenie, powstały środowiska przemysłu przerobczego—miasta. Z rozwojem znów miast, wzrosła liczba gospodarstw, produkujących na sprzedaż.

Lecz wzrost produktywności wymagał dalszego rozszerzenia sfery zbytu i jako skutek tego zjawiała się nowa postać podziału pracy. Powstała nowa oddzielna klasa ludzi, która wyłącznie zaczęła się zajmować wymianą — klasa kupców. Dodać wreszcie należy, że wymiana mogła się być rozwinięta wówczas, gdy powstała i rozwinęła się własność prywatna, początkowo przedmiotów ruchomych, a następnie nieruchomości.

(c. d. n.)

Stefan Woyzbun.

środków do prowadzenia innych nie mniej społecznie użytecznych operacji.

Ostrożność jest tu wskazana tem bardziej, że prawodawstwo nasze nie ustanawia ścisłych granic dla lokat mniej płynnych, ograniczając jedynie maksymalną wysokość zadłużenia związków komunalnych w kasie oszczędności do 10% wzgl. 20% sumy wkładów oszczędnościowych (p. 13 art. 24 i p. 1a art. 25 rozporządzenia Prezydenta). Podczas gdy np. w Niemczech statuty kas oszczędności oznaczają jako maximum kredytu dla jednego dłużnika 1% wkładów oszczędnościowych, co stanowi mocny hamulec przeciwko dowolności polityki kredytowej kas.

Rzecz oczywista, że mówiąc o kredytowaniu przez kasy oszczędności drobnego i średniego przemysłu i handlu, nie można mieć na myśli wyłącznie kredytu indywidualnego.

Przeciwnie, pomoc kredytowa ze strony kas powinna rozciągać się także na wszelkie organizacje gospodarcze tych warstw ludności, zarówno wytwórcze, jak handlowe i pieniężne, gdyż to dopiero da możliwość wszechstronniejszego i pełniejszego zaspokojenia miejscowych potrzeb pieniężnych.

Wiadomo powszechnie, z jakimi trudnościami walczą na prowincji organizacje spółdzielcze: rolniczo-handlowe, spożywcze i kredytowe. Pomoc finansową otrzymują one zazwyczaj od swych central, mających siedzibę daleko, z natury więc rzeczy przeprowadzenie każdej operacji kredytowej wymaga dłuższego czasu, co nierzadko odbija się ujemnie na biegu interesów ich własnych oraz ich członków.

Współdziałanie z temi organizacjami znajdujących się w ich siedzibie lub też w jej pobliżu kas oszczędności, czy to w formie kredytu bieżącego, wekslowego lub redyskontowego, czy gwarancyjnego ułatwi im podejmowanie tranzakcji, nieraz bez tej pomocy niemożliwych, umożliwi rozszerzenia zakresu ich działalności i przyczyni się do ich rozwoju.

Jednem słowem, pozostawiając akcję finansową w wielkim stylu instytucjom bankowym, specjalnie do niej przeznaczonym, komunalne kasy oszczędności mają możliwość wybitnego oddziaływania na kształtowanie się życia gospodarczego prowincji i podniesienia go przez umiejętną działalność kredytową na poziom znacznie wyższy od obecnego.

Zadania kas oszczędności nie ograniczają się jednak do krzewienia wszelkimi środkami oszczędności oraz do popierania rozwoju gospodarczego kredytem.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w art. 27 otwiera przed niemi dalsze bardzo szerokie możliwości. Mianowicie, w myśl pierwszych czterech ustępów tego artykułu wszystkie kasy bez żadnego ograniczenia otrzymują prawo prowadzenia takich operacji bankowych, które mają na celu albo większe ułatwienia kredytowe (redyskonto weksli zdyskontowanych przez kasę), albo uprzywilejowanie małym obywatelom w sprawach finansowych wkładcom wyższych form lokaty (zakup papierów wartościowych na zlecenie wkładców, operacje depozytowe), albo wreszcie ułatwie-

nie im skomplikowanych czynności realizowania wierzytelności (inkaso weksli i innych dokumentów pieniężnych). Ustęp zaś końcowy tegoż artykułu uprawnia Ministra Skarbu do zezwalania kasom w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych na dokonywanie "innych jeszcze czynności".

W rozwinięciu tego postanowienia końcowego, rozporządzenie wykonawcze przewiduje dla kas szereg czynności tego rodzaju. Przy czem na prowadzenie niektórych z nich, jak: wystawienie akredytyw na książeczki oszczędnościowe lub papiery wartościowe, prowadzenie rachunków bieżących, czekowych, depozytowych i przekazowych (§ 30), dyskontowanie obcych książeczek oszczędnościowych (§ 48) zezwala się bez żadnych zastrzeżeń; inne zaś, jak: wzajemność wypłat i wpłat wkładów oszczędnościowych (§ 35), prowadzenie operacji dewizowych, udzielanie kredytu gwarancyjnego i towarowego (§ 50) — uzależnia się bądź od porozumienia kas pomiędzy sobą, bądź też od wyraźnie ad hoc uzyskanego zezwolenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Uprawnienie do wykonywania wymienionych czynności bankowych stawia komunalne kasy oszczędności wobec poważnego zadania: ułatwienia obrotu i obiegu pieniężnego i przez wprowadzenie nowoczesnej techniki płatniczej ściślejszego związania prowincji z całokształtem gospodarstwa krajowego.

Takie rozszerzenie zakresu działalności ma dla komunalnych kas oszczędności bardzo doniosłe znaczenie.

Przedewszystkiem zapewnia im zwiększony dopływ pieniędzy, gdyż, obok oszczędności w ścisłym znaczeniu tego pojęcia, przepływać będą przez kasy również i kapitały handlowe, indywidualne oraz instytucji kredytowych, gminnych i spółdzielczych, nie posiadających możliwości prowadzenia tych skomplikowanych czynności charakteru pośredniczącego bądź z braku odnośnych uprawnień, bądź wskutek nieprzygotowania technicznego.

W konsekwencji odbije się to dodatnio i na zyskach kas, powodując ich powiększenie dochodami z prowizji i wpływając równocześnie na zmniejszenie ogólnych kosztów administracyjnych. To znów z kolei podwyższy zdolność kas do świadczeń jak kredytowych, tak i na urzędzenia, mające na celu krzewienie oszczędności oraz jej rozwój.

Warunkiem atoli nieodzownym należytego wykonywania czynności bankowych przez komunalne kasy oszczędności jest zorganizowanie sprawnego aparatu.

Przy zachowaniu tego warunku kasy dzięki wszechstronności operacji, jakie wolno im podejmować, mogą stać się ośrodkami, które skoncentrują u siebie interesy pieniężne okręgu ich działalności.

Jako dalszy etap rozwoju komunalnych kas oszczędności stanie się aktualnym zagadnienie utworzenia dla nich centrali pieniężnej, o czem pomówimy w dalszych artykułach.

Bolesław Mrozowski.

PORADNIK OSZCZĘDNOŚCIOWY

I. Pytanie: Jedna z komunalnych kas oszczędności zapytuje, czy istnieje obowiązek ubezpieczenia kasy, ksiąg i dowodów rachunkowych od ognia, włamania i kradzieży?

Odpowiedź: Obowiązek ubezpieczenia nie jest wyraźnie przewidziany jakimikolwiek przepisami. Sądźmy wszakże, że do bezspornych obowiązków Zarządu kasy należy uchronienie jej od strat. Dlatego też ubezpieczenie kasy, ksiąg i dokumentów od ognia, włamania i kradzieży należałoby uznać za konieczne.

II. Pytanie: Powiatowa Kasa Oszczędności w G. zapytuje, czy istnieje obowiązujący wzór deklaracji, przy której składany być powinien weksel gwarancyjny (in blanco), na zabezpieczenie udzielonego przez kasę oszczędności kredytu lub gwarancji?

Odpowiedź: Wyraźnie określonego prawem wzoru deklaracji niema. Natomiast deklaracja, o którą chodzi, powinna być tak zredagowana, aby pod względem prawnym nie nasuwała żadnych wątpliwości.

Oto jeden z wzorów, stosowanych przez instytucje finansowe:

Do
Komunalnej Kasy Oszczędności
w

Na zabezpieczenie przyznanego
..... przez WPanów promesą
z dnia 192 r. L. kredytu
..... w kwocie: (słownie
.....), płatnego
..... składam przy niniejszym weksel in blanco,
wystawiony przez
..... żyrowany przez: 1)
2)

i upoważniam WPanów na wypadek nieuregulowania przez w terminie kredytu, udzielonego przez WPanów, do wypełnienia tego weksla w terminie w/g uznania WPanów na kwotę dłużną wraz z odsetkami, liczonymi na zasadach r-ku kontokorrentowego, i kosztami wykazanymi przez księgi handlowe WPanów, które za dowód bezsporny uznaje oraz do stosownego użytkowania wypełnionego w ten sposób weksla i zaskarżenia go, jak również użycia uzyskanej z niego sumy na pokrycie długu przyczem zrzekam się równocześnie podnoszenia zarzutu co do nieotrzymania waluty z tego weksla.

Równocześnie uprawniając Komunalną Kasę Oszczędności do dochodzenia przeciw swoich pretensji wekslowych już to w drodze powództwa normalnego już to drogą klauzuli egzekucyjnej, zależnie od uznania Kasy i zrzekam się skutków przewidzianych w art. 161/23 Ust. Postępowania Cywilnego.

Prawne miejsce zamieszkania obieram sobie

Zarazem podpisany zgadzam się, aby od niewykupionego weksla aż do dnia jego zapłaty procent biegł bez wezwania i liczony był przez Kasę w stosunku % miesięcznie poczynając od terminu płatności weksla.

Deklaracja niniejsza jest ważna również na wypadek ewent. prolongaty powyższego kredytu W. Panów.

..... dn 192 r.

Podpis wystawca

..... niżej podpisany
..... jako żyran na wspomnianym w liście niniejszym wekslu in blanco uprawniając Komunalną Kasę Oszczędności do wypełnienia tego weksla w terminie w/g uznania WPanów do wysokości, jak wyżej i do stosownego użytkowania.

Równocześnie uprawniając Komunalną Kasę Oszczędności do dochodzenia przeciw swoich pretensyj wekslowych już to w drodze powództwa normalnego, już to w drodze klauzuli egzekucyjnej, zależnie od uznania Kasy i zrzekam się skutków przewidzianych w art. 161/23 Ust. Postępowania Cywilnego.

Prawne miejsce zamieszkania obieram sobie

Zarazem podpisany zgadzam się, aby od niewykupionego weksla aż do dnia jego zapłaty procent biegł bez wezwania i liczony był przez Kasę w stosunku miesięcznie, poczynając od terminu płatności weksla.

Deklaracja niniejsza ważna jest również na wypadek ewentualnej prolongaty powyższej gwarancji WPanów.

..... dn 192 r.

Podpis żyrant

Oczywiście deklarację powyższą, przy składaniu jej Kasie powinien podpisać zarówno wystawca weksla gwarancyjnego, jak i żyranti, w miejscach, dla nich przeznaczonych.

III. Pytanie: Jeden z Dyrektorów pow. Kas Oszczędności zapytuje, czy urzędnik stały Kasy Oszczędności może być usunięty bez powodu z zajmowanego stanowiska, za trzechmiesięcznym wypowiedzeniem, skoro sejmik uchwalił dla pracowników powiatowego Związku Komunalnego statut wzorowy, przewidujący m. in. nieusuwalność pracowników stałych, z wyjątkiem zwolnienia w drodze dyscyplinarnej w ściśle określonych wypadkach.

Odpowiedź: Dotychczas obowiązujące Kasy Oszczędności b. zaboru rosyjskiego statuty przewidują przeciętnie, że „pod względem stanowiska służbowego, jak również wynagrodzenia, emerytur i zapomóg urzędnicy kasy są zrównani z urzędnikami Powiatowego Związku Komunalnego“. O ile zatem w statucie kasy, w której pan pracuje, jest powyższy przepis, to jest rzeczą bezsporną, że urzędnicy kasy korzystają ze wszystkich praw, za-

strzeżonych w uchwalonym przez Sejmik statucie dla pracowników powiatowego Związku Komunalnego. Wynika z tego, że urzędnik kasy nie może być zwolniony z posady bez powodu.

Odnośna decyzja, jako niezgodna ze statutem służbowym i umową, może być zaskarżona do

władzy nadzorczej, tj. do Urzędu Wojewódzkiego, a to na tej zasadzie, że urzędników kasy mianuje na wniosek Zarządu Przewodniczący Wydziału Powiatowego, w trybie art. 44 dekretu z d. 4. II. 19 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej.

KRONIKA GOSPODARCZA i SKARBOWA

Rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności.

Od dnia 9 do 11 stycznia r. b. odbywały się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych konferencje, w sprawie statutu wzorowego dla Komunalnych Kas Oszczędności. Udział w konferencji brali: przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Sprawiedliwości, dalej przedstawiciele Biura Zjazdów Instytucji Oszczędnościowych w Polsce (w osobach: p. D. Szarzyńskiego — Dyrektora Polskiego Banku Komunalnego i p. B. Mrozowskiego — sekretarza Biura Zjazdów I. O. w P) i prezes Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie Dr. Uhma.

Na konferencji uwzględniono tekst statutu wzorowego. Ponieważ zaś przedtem już uzgodniono treść rozporządzenia wykonawczego, należy przypuszczać, że w drugiej połowie bieżącego miesiąca będzie mogło nastąpić ogłoszenie w dzienniku ustaw rozporządzenia wykonawczego i statutu wzorowego.

W ten sposób Kasy Oszczędności będą mogły przystąpić nareszcie do uzgodnienia swoich statutów z nowymi przepisami prawnymi.

Rozporządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 4 października 1927 r. o bezgotówkowych wpłatach przekazów pocztowych i na konta czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędności przez władze, urzędy państwowe i podległe instytucje państwowe oraz związki samorządowe — ogłoszone zostało w Monitorze Polskim Nr. 285 z dn. 14.XII.1927 r.

Rozporządzenie przewiduje dla wymienionych wyżej urzędów, o ile posiadają rachunki żyrowe w w Banku Polskim i konta czekowe w P. K. O., prawo posługiwania się czekami przelewowymi przy wpłatach w urzędach pocztowych kwot przekazów pocztowych.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 18 grudnia 1927 r. o zakresie czynności buchalterów skarbowych i sposobie przeprowadzania przez nich rewizji ksiąg dla celów podatkowych — zostało ogłoszone w Nr. 1 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z dn. 2 stycznia 1928 r.

Kredyty w nawozach sztucznych w Państwowym Banku Rolnym.

Państwowy Bank Rolny wydał okólnik Nr. 1, zawierający ceny i warunki, na jakich rolnictwo korzystać może z kredytu nawozowego w sezonie wiosennym 1928 roku.

Kredyt nawozowy udzielany będzie w miarę posiadanych zapasów, przyczem mogą być zamawiane następujące nawozy:

1) Azotniak, 2) Azotan amonu, 3) Saletra Chorzowska, 4) Nitrofos, 5) Siarczan amonu, 6) Kainit i sól potasowa, 6) wapno nawozowe, 7) Tomasyňa, 8) Superfosfat, 9) Surofosfat.

Kredyt w nawozach udzielany będzie zasadniczo za pośrednictwem Spółdzielni i Kas Komunalnych. Grupom rolników Państwowy Bank Rolny może udzielić kredytu w nawozach tylko w tych miejscowościach, na których terenie nie działa żadna wymieniona organizacja — przy współudziale Kółek Rolniczych.

Uwzględniane będą tylko zamówienia wagonowe, przyczem dla niektórych gatunków nawozów dozwolone są t. zw. wagony kombinowane, obejmujące kilka gatunków nawozów w mniejszych ilościach.

Czytelnikom naszym, interesującym się akcją nawozową, radzimy zawczasu pomyśleć o zamówieniach, gdyż spóźnione zgłoszenia, jak wiemy, nie zawsze są w całości załatwiane.

Stan wkładów z dnia 1 grudnia 1927 r. w Spółdzielniach Kredytowych należących do Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie.

Stan wkładów oszczędności w Spółdzielniach Kredytowych zrzeszonych w Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie wykazuje w porównaniu ze stanem z dn. 1 listopada br. powolny, lecz stały przyrost w ogólnej sumie, natomiast poważniejsze ubytki w Spółdzielniach, których teren działania nawiedzony został przez żywiołowe katastrofy. — Ubytki w tych Spółdzielniach spowodowane są wycofywaniem wkładów oszczędności przez ludność dla usunięcia bezpośrednich skutków katastrofy. Spółdzielnie Kredytowe w zrozumieniu potrzeb ludności, starają się zwrócić wkłady oszczędności bez względu na terminy ich wypowiedzenia.

Stan wkładów przedstawia poniższe zestawienie:

Terytorjum	S t a n				
	dn. 1 11 1927 r.		dn. 1 12 1927 r.		
Województwa	Ogólna ilość Spółdzielni	Ilość Spółdzielni spr.	Suma wkładów	Ilość Spółdzielni spr.	Suma wkładów
Krakowskiego . .	49	44	5,252,582,—	47	5,493.797,06
Lwowskiego . . .	53	46	2,774.446,—	52	3,159.172,14
Śląskiego	1	1	226.287,—	1	271,172.43
Stanisławowskiego	17	16	420,417,—	16	422,225,82
Tarnopolskiego .	18	14	1,071,730,—	16	1.120.265,57
Razem . .	138	121	9,725,465,—	132	10,466,633,02

W zestawieniu tem na pierwszy rzut oka staje się widoczną różnica przeciętnego stanu wkładów oszczędności w poszczególnych Spółdzielniach zależnie od większego czy też mniejszego skupienia ludności polskiej w okręgu działania Spółdzielni.

Stan wkładów w dniu 30 listopada 1927 r. w spółdzielniach kredytowych należących do Związku Spółdzielni Zarobk. i Gosp. w Poznaniu.

Wkłady oszczędnościowe w 194 spółdzielniach kredytowych na 30 listopada 1927 r. wynosiły:

19 893,022,—zł,

z której to sumy przypadało na wkłady

krótkoterminowe 9 270 910,— zł.

długoterminowe 10 622 112,— zł.

Na jedną spółdzielnię przypadało przeciętnie 102 541,— zł. wobec 93 452,— zł. w miesiącu poprzednim. W szczególności przeciętna na jedną spółdzielnię wynosiła w województwie poznańskim 105 110,— zł. wobec 96 704,— zł. w październiku, w województwie pomorskiem 67 073,— zł. wobec 59 656,— zł. w październiku, w województwie śląskiem 249 261,— zł. wobec 229 831 zł. w ubiegłym miesiącu. Jak z przytoczonych cyfr przeciętnych w poszczególnych województwach wynika podniosły się wkłady oszczędnościowe najwięcej w województwie śląskiem. W województwie poznańskim i pomorskiem przeciętna wzrosła o ca 8 wzgl. 7 tys. zł. W obecnej statystyce uwzględniliśmy 194 referujących spółdzielni wobec 189 w miesiącu poprzednim na ogólną ilość 224 spółdzielni kredytowych. Przyjmując wysokość wkładów pozostałych spółdzielni na 300 000,— zł. otrzymany ogólny stan przeszło 20 milj. zł. tj. o 100 proc. więcej niż na początku bież. roku.

Jeśli porównamy obecne cyfry absolutne ze stanem wkładów w październiku, to zauważymy, że wzrosły one o 2 791 348 zł. Z sumy tej przypada na wkłady krótkoterminowe 1 159 445,— zł. a na długoterminowe 1 631 903,— zł. Stan wkładów podniósł się w ciągu ostatniego miesiąca w woj. poznańskim o 2 178 402,— zł. w woj. pomorskiem o 318 651,— zł. w woj. śląskiem o 194 295,— zł.

Wkładów ponad 500 000,— zł. wykazały spółdzielnie w następujących miejscowościach: Gniezno 1 442 505 zł. (2 spółdzielnie), Żnin—1 091 030 zł. (2 spółdzielnie) Poznań—928 305 zł. (5 spółdzielni), Krotoszyn—374 104 zł. (2 spółdzielnie), Inowrocław — 644 540 zł. (Bank Ludowy), Bydgoszcz—534 104 zł. (2 spółdzielnie), Grudziądz — 544 380 zł. (2 spółdzielnie), Ostrów—505 112 zł. (2 spółdzielnie), Środa—500 505 zł. (Bank Ludowy). Prócz wyżej wspomnianych Banków Ludowych w Inowrocławiu i Środzie więcej niż 500 000 zł. wkładów posiadają Bank Pożyczkowy w Gnieźnie—836 187 zł. Bank Kredytowy w Żninie—678 354 zł. Bank Kredytowy w Gnieźnie 606 318 zł. Bank Ludowy w Krotoszynie—595 915 zł, i Bank Pożyczkowy w Poznaniu—509 695 zł. Ponadto stan wkładów od 200—500 tys. zł. wykazało w woj. poznańskim 16 spółdzielni, w woj. pomorskiem 6 spółdzielni i w woj. śląskiem 6 spółdzielni, reszta tj. 159 poniżej 200.000 zł.

Poniższa tabela ilustruje stan wkładów oszczędnościowych w spółdzielniach kredytowych, położonych w trzech zachodnich województwach Polski:

Liczba spółdzielni	Oznaczenie	Wkłady oszczędnościowe w dniu 30 listopada 1927 r.		
		krótko-terminowe zł.	długo-terminowe zł.	razem zł.
133	Wojew. Poznańskie	6 193 124	7 786 524	13 979 548
51	Wojew. Pomorskie	1 875 195	1 545 572	3 420 767
10	Wojew. Śląskie	1 202 591	1 290 016	2 492 607
194		9 270 910	10 622 112	19 893 022

Z Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce.

Biuro Zjazdów, na propozycję Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego w Medjolanie, objęło współpracę w jego miesięcznym „Bulletin de l'Institut International de l'Epargne“ opracowując dział Polski.

Zestawienie stóp procentowych.

Dla celów porównawczych i orientacji zainteresowanych czytelników, zamieszczamy poniżej zestawienie obowiązującej obecnie stopy procentowej banków emisyjnych.

	Stopa %		Stopa %
Austria	6 ¹ / ₂	Litwa	7
Belgia	4 ¹ / ₂	Łotwa	7
Bułgaria	10	Niemcy	7
Czechosłow.	5	Norwegja	5
Dania	5	Polska	8
Estonja	10	Portugalja	8
Francja	5	Rosja	8
Finlandja	6	Rumunja	6
Gdańsk	6	St. Zjedn.	3 ¹ / ₂
Grecja	10	Szwecja	4
Holandja	4 ¹ / ₂	Szwajcarja	3 ¹ / ₂
Hiszpanja	5	Włochy	7
Indje	7	Węgry	6
Japonja	5,48	W. Brytanja	4 ¹ / ₂

„Przegląd Gospodarczy“.

Wyszedł z druku zeszyt I-szy „Przeglądu Gospodarczego“ z dn. 1 stycznia r. b., zawierający następującą treść: „Odezwa przedstawicieli sfer gospodarczych wszystkich ziem Rzeczypospolitej“; „Przegląd sytuacji“ — H. T.; „Państwowa Polityka Elektryfikacyjna“ — Henryk Tennenbaum; „Środki finansowe Ubezpieczeń Społecznych“ — M. Jastrzębowski; „Trzeci kartel w polskim przemyśle naftowym“ — J. Fryc; „Prowizorium Handlowe między Francją a Stanami Zjednoczonymi A. P.—K.“; „Konsekwencje gospodarcze zatargu angielsko-sowieckiego“ M. Kalecki.

Pozatem zeszyt zawiera: Kronikę zagraniczną i krajową, Rynek pieniężny, Rynki towarowe, Przegląd Prasy i Statystykę.

Na podstawie pkt D. § 4 statutu Kasy Oszczędności Powiatu Pułtuskiego podaje się do publicznej wiadomości, że Zarząd Kasy stanowią: Przewodniczący Gregorowicz Stanisław, Zastępca Przewodniczącego Deptuła Stanisław i Członkowie: Gogolewski Romuald, Jędraszko Stanisław, Topczewski Antoni, Wiśniewski Szczepan i Dyrektor Kasy Wierzbowski Ludwik.

Kasa Oszczędności powiatu Pułtuskiego.

B I L A N S

POLSKIEGO BANKU KOMU

DNIA 30 LISTO

STAN CZYNNY:

S U R O W Y

NALNEGO, Spółki Akcyjnej

PADA 1927 r.

NAZWA RACHUNKU	w tem		Zł.	Zł.
	w zł.	w wal. obc.		
1. Kasa i sumy do dyspozycji				
a) gotowizna w kasie			173,426,43	
b) pozostałość w Banku Polskim i P. K. O.			85,679,14	
c) " " Gosp. Krajowego			1,384,638,65	1,643,744,22
2. Kupony				359,84
3. Waluty zagraniczne				
a) banknoty i monety		13,604,24	13,604,24	
b) czek i przekazy				13,604,24
4. Papiery wartościowe własne				
a) bilety skarbowe				
b) papiery państwowe				
c) listy zastawne			2,53	
d) obligacje			756,750,96	
e) akcje			81,432,83	838,186,32
5. Udziały i akcje w przedś. konsorcjalnych				940,218,10
6. Papiery wartośc. ustawow. kapitału zapasowego				61,682,59
7. Towary				
8. Banki Loro			2,027,05	
a) krajowe				2,027,05
b) zagraniczne				
9. Banki Nostro				
a) krajowe		264,897,15	1,656,186,82	
b) zagraniczne				1,656,186,82
10. Weksle zdyskontowane				
a) krajowe		70,389,—	7,347,073,52	
b) zagraniczne				7,347,073,52
11. Weksle protestowane				56,800,—
12. Rachunki bieżące (saldo debetowe)				
a) zabezpieczone:				
1) papierami wartościowymi			28,848,78	
2) weksłami z 2 podpisami i listami gwarancyjn.			318,617,44	
3) hipoteką			49,806,66	
4) towarami i listami przewozow.				161,999,13
b) niezabezpieczone			161,999,13	559,272,01
13. Pożyczki terminowe				3,825,793,79
14. Ruchomości				247,317,20
15. Nieruchomości				1,946,758,46
16. Koszty handlowe:				
a) roku ubiegłego				
b) " bieżącego			313,894,38	313,894,38
17. Różnice kursowe				
18. Administracja nieruchomości				45,407,92
19.				
20. Rachunki Oddziałów				
a) Centrali z Oddziałami				
b) Oddziałów z Centralą				208,416,05
21. Sumy przechodnie				
22. Długoterminowe pożyczki hipoteczne				
23. Pożyczki długoterminowe w obligacjach	8,402,726,40			8,609,565,67
24. Raty zaległe od poz. amort. w obligacjach				4,600,65
Suma bilansowa				28,320,908,83
25. Udzielone gwarancje				
a) listy			299,747,—	
b) żyra				299,747,—
26. Inkaso				15,223,55
R A Z E M				28,635,879,38

GŁÓWNY BUCHALTER:

NAZWA RACHUNKU	w tem		Zł.	Zł.
	w zł.	w wal. obc.		
1. Kapitały własne:				
a) zakładowy			2,000,000,—	
b) zapasowy			66,449,73	
c) inne rezerwy (w tem kapitał rezerwow. obligacyjny Zł. 30,546,53)			220,735,44	
d) fundusz amortyzacyjny			5,465,18	2,292,650,35
2. Wkłady:				
a) terminowe ponad 3 miesiące Zł. 4,955,748,74				
" " 14 dni do 3 mies. 1,125,670,83		354,754,32	6,081,419,57	
b) a vista			5,928,628,56	
c) na książeczki wkład. i asygn. kasowe płat. okaz.				12,010,048,13
3. Rachunki bieżące (saldo kredytowe)				68,731,24
4. Zobowiązania inkasowe				
5. Redyskonto weksli:				
a) w kraju			600,756,38	
b) zagranicą				600,756,38
6. Zastaw walorów				
7. Banki Loro:				
a) krajowe		2,681,91	2,587,504,07	
b) zagraniczne				2,587,504,07
8. Banki Nostro:				
a) krajowe			951,252,89	
b) zagraniczne				951,252,89
9. Przekazy na Bank				
10. Wierzyciele hipoteczni				11,374,02
11. Fundusz emerytalny i fundusze wieczyste				
12. Procenty i prowizje				
a) pobrane w r. b.			1,174,577,88	
b) płacone			4,18,227,82	
Procenty i prowizje r. ub.				756,350,06
13. Różnice kursowe				8,302,28
14. Dochód z nieruchomości				21,528,44
15. Salda kredytowe walut zagranicznych				25,90
16. Rachunki Oddziałów				
a) Centrali z Oddziałami				
b) Oddziałów z Centralą				207,852,55
17. Sumy przechodnie				37,264,30
18. Dywidenda niepodniesiona				
19. Zyski z lat ubiegłych				
20. Obligacje		8,402,726,40		8,609,312,32
21. Fundusz umorzenia obligacji i fundusz na opłatę kuponów od obligacji				123,904,74
22. Salda kredytowe papierów wartościow. własnych oraz udziałów i akcji w przedś. konsorcjalnych				34,051,16
Suma bilansowa				28,320,908,83
23. Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji				
a) w listach			299,747,—	
b) w żyrach				299,747,—
24. Różni za inkaso				15,223,55
R A Z E M				28,635,879,38

Z A R Z A D
POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO
Spółki Akcyjnej.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

Nakładem

**Związku Miejskich i Powiatowych
Kas Oszczędności w Warszawie**(Plac Napoleona 7, lokal Polskiego Banku
Komunalnego)

wyszły z druku i są do nabycia formularze bilansów brutto miesięcznych oraz sprawozdań rocznych dla Kas Oszczędności, opracowanych w ścisłym dostosowaniu do okólnika № 105 z dn. 9 maja r. b. N. S. 9 1927/27 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych po cenach następujących:

a) bilansy brutto miesięczne — Cena za 50 egz. zł. 2.50.

b) Sprawozdanie roczne:

Wzór №	Cena za	egz.	zł.
№ 1	25	egz.	1.50
„ № 2	„ „	25 egz.	„ 1.50
„ № 3	„ „	25 egz.	„ 1.—
„ № 4	„ „	25 egz.	„ 1.50

(patrz № 11 Dwutyg. „Oszczędność“).



Wierzbowa № 9. Tel. 505-05 i 73-99.

Godz. biurowe od 8¹/₂ — 2¹/₂ i 5.45 — 7.15 wiecz.

**przyjmuje wkłady oszczędnościowe
na 8⁰/₁₀ rocznie.**

OTWIERA RACHUNKI CZEKOWE.

WYDAJE POŻYCZKI POD ZASTAW:

1. Listów Warantowych na towary złożone w Miejskich Składach towarowych
2. Papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu (państwowych, komunalnych i gwarantowanych przez Rząd).
3. Sum hipotecznych.

Za całość i bezpieczeństwo wkładów ręczy gmina m. st. Warszawy całym swoim majątkiem.
(400 milionów).

SZKOLNE KASY OSZCZĘDNOŚCI.

Książka prof. S. E. Bońkowskiego — „Szkolne Kasy Oszczędności”, zawierająca metodykę krzewienia oszczędności w szkole i wskazówki praktyczne przy organizowaniu szkolnych kas oszczędności, już się ukazała i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

Praca ta stanowi niezbędny podręcznik dla instytucji oszczędnościowych prowadzących organizację oszczędności w szkole i nauczycieli prowadzących ideową pracę wychowania gospodarczego młodzieży.

Cena egz. 1 zł. 20 gr. z przesyłką pocztową, za zaliczeniem 1 zł. 90 gr.

Prosimy o wpłacanie należności za egzemplarze zamówione wprost do P. K. O. na konto Nr. 1106 — Polskiego Banku Komunalnego.

Zamówienia kierować należy pod adresem: „Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności” Warszawa, Plac Napoleona 7, lokal Polskiego Banku Komunalnego.

Adres Redakcji i Administracji:
Warszawa, Pl. Napoleona 7, tel. 297-04.

Konto czekowe P. K. O. № 92.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową:

Rocznie	32 zł.
Kwartalnie	8 „
Miesięcznie	3 „

Ceny ogłoszeń:
1 strona 300 zł. 1/2 strony 150 zł.
1/4 strony 100 zł.
Drobne: 30 groszy za wiersz jednolamowy. Kolumna ogłoszeń liczy 4 łamy.

**Prosimy o wpłacanie prenumeraty za kwartał I-szy r. 1928 na konto czekowe
Administracji czasopisma „Oszczędność” w P. K. O. № 92.**

Redakcja i Administracja czynne codziennie, prócz świąt i niedziel w godz. od 14 do 16.